Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 72. Lwów, Środa dnia 5. Kwietnia 1922. Rok XL.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 440 Mk., z dostawą do domu 500 Mk., z przesyłką w Polsce 500 Mk., w innych państwach 700 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 10 Mk.

Cena numeru 20 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 146.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz nonpareil. Zwyczajne 30 Mk. „Nadesłane" 90 Mk., „Nekrologia" 80 Mk., na pierwszej kolumnie 200 Mk. Przed kroniką 150 Mk. Po kronice i komunikaty 130 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 10 Mk. Kupno sprzedaż od wyrazu 15 Mk. Korespond. pryw. i matr. od wyrazu 20 Mk. Cała stronica 30.000 Mk., pół stronicy 15.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 60.000 Mk., jedna szpalta na 1. stronicy 20.000 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po cenie 130 Mk. Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 procent droższe. Ogłoszenia zagran. o 100% droż. „Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 24. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19

W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Tureckie zwycięstwo.

Twórcą pokoju w Sevres jest dotychczasowy wielkobrytański minister kolonji, lord Curzon. Kiedyś będzie zapisane, że polityk ten zainaugurował w dziejach Anglji politykę chwiejności i połowiczności. Lord Curzon ciągle jest u steru kolonji, potęgi Albionu. I oto co się stało z sewrskim pokojem. Anglja ustępuje z Egiptu, oddaje Smyrnę, granica europejska z linji Czataldży posuwa się po linję Enos-Midja. Traktat sewrski nie mógł zagwarantować niepodległości Armenji. Wnet zapewne przyjdzie kolej na inne wytwory tego traktatu. Anglja nie umie zdobyć się na swą dawną bezwzględność w sprawie Wschodu. Jestto symptom bardzo wyraźny jednego faktu: rozwój dziejowy Wielkiej Brytanji przeszedł już swój punkt kulminacyjny. Imperjum wyspiarskie zaczyna się kurczyć, a autorytet Anglików blednie.

Lecz myliłby się, ktoby przypuszczał, że ostatni układ z Turcją, przywracający jej granice z Rosją i Persją z r. 1914 i rozciągający jej dzierżawy aż po nowoutworzone „państwa" Irak i Syrję zaspokoi choć w części Turków. Nowe ustępstwa dla Turcji nie przetną ani jednej nitki, zadzierzgniętej między Indjami a Angorą, nie uspokoją agitacji Senussich, fanatycznego zakonu afrykańskiego, którego głowa bawi na wygnaniu u boku Mustafy Kemala.

Są dwa punkty, które specjalnie drażnią ambicję narodową turecką. Przedewszystkiem sprawa cieśnin. Dardanele mają być pod kontrolą koalicji, dreadnougthy „franków" mogą każdej chwili stanąć pod pałacem chalifa wszystkich wiernych. A w kontroli nad cieśninami nie bierze udziału Turcja — no i Rosja. To jest punkt drażliwy i dalsze wzmocnienie sojuszu moskiewsko-angorskiego.

Druga kwestja to ochrona mniejszości chrześcijańskich. Walna większość chrześcijan orjentalnych, potwierdzi to każdy, kto był na wschodzie, odnosi się z najwyższą nieufnością do zachodnich mocarstw chrześcijańskich, które na protekcji religijnej robią interes gospodarczy i polityczny. Ci chrześcijanie, to też Turcy, z języka i z uczuć narodowych. Tak jak w Egipcie na sztandarach nacjonalistów widniał półksiężyc z krzyżem, tak i gdzieindziej na wschodzie prąd narodowy rzucił mosty ponad poczucie religijne. Jak w Bosnie „turcy" stali się dobrymi Chorwatami z wiarą i alfabetem arabskim tak „grecy" z pod Kajsarji czy Smyrny nawet są Turkami prawosławnymi.

Turcy nie chcą znieść żadnych wyjątków i żadnej opieki zzewnątrz — powołują się na przykład Iraku, Syrji, Egiptu, gdzie niema żadnych protekcyjnych mocarstw dla chrześcijan, a oba wyznania żyją w przykładnej zgodzie.

Francja układem z 20. października ub. roku chciała specjalnie dla siebie zachować mandat opieki nad chrześcijanami i zabiega w Watykanie o uznanie tego mandatu. Wbrew postanowieniom w Sevres, znoszącym mandat nad chrześcijanami, ma wejść znowu w życie ten rodzaj ingerencji obcej, który drażni tak orjentów i łączy się z wspomnieniami obłudnych interwencji europejskich w XIX. w. pod maską „chrześcijańską".

Rząd polski proponuje koalicji zatwierdzenie wschodniej granicy.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Poseł Rzpltej polskiej w Paryżu, p. Zamoyski, wręczył ma 6. bm. w franc. min. spraw zagr. pismo, proponujące Francji w myśl 87 artykułu traktatu wersalskiego uznanie w całej rozciągłości wschodnich granic Rzpltej polskiej określonych traktatem ryskim. Jeżeli się okaże, że opinja państw jest przychylną temu, mają przedstawiciele Polski wręczyć podobne noty w Londynie, Brukseli i Tokio.

—oo—

Rząd francuski uzna wschodnie granice Polski.

Dyskusja u premiera Poincarego.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dnia 2. bm. odbyła się konferencja u premjera Poincarego, na którą towarzyszył min. Skirmuntowi poseł Rzpltej polskiej Zamoyski. Narada trwała 1 godz. 15 min. Na naradzie **poddano dyskusji** wszystkie aktualne **kwestje, dotyczące naszych granic wschodnich.** W tej kwestji **Francja przyjmuje nasz punkt widzenia** i ofiarowuje nam swoją całkowitą pomoc, gdyż, jak mówił Poincare, „oba nasze kraje powinny iść zawsze razem. Ich role są identyczne. Tem czem Francja na zachodzie Europy, jest Polska na wschodzie".

Co do konferencji genueńskiej, to Francja, spodziewając się niespodzianek, zachowuje sobie swobodę działania. Żywi ona jednak nadzieję, że cały kontynent europejski, za wyjątkiem Rosji sow. i Niemiec poprze jej politykę. Min. Skirmunt odjeżdżając do Londynu, wyraził przedstawicielom prasy swoje zupełne zadowolenie z osiągniętych w Paryżu wyników.

MIN. SKIRMUNT PRZYBYŁ DO LONDYNU.

Londyn. (PAT.) Havas. Minister Skirmunt przybył tu wczoraj wieczorem. Dzisiaj w pałacu Windsorskim król przyjmie na audiencji ministra Skirmunta.

Bolszewia sabotuje pokój ryski.

Moskwa. (PAT.). 30 marca br. została wręczona rządowi sowieckiemu nota rządu polskiego stwierdzająca, że w rok po zawarciu traktatu ryskiego **rząd sowjecki nie wypełnił przyjętych na siebie zobowiązań.** Nota dotyczy głównie klauzul ekonomicznych traktatu oraz zobowiązań do zwrotu mienia kulturalnego i zakresu prac polsko-rosyjsko-ukraińskiej komisji reewakuacyjnej, nota wskazuje, że **ani jeden przedmiot nie został reewakuowany do Polski. Komisja rozrachunkowa,** mająca dokonać trudny i skomplikowany rozrachunek między Polską a Rosją, **nie pracuje zupełnie.**

—oo—

SPRAWA JAWORZYNY. WPŁYWY CZESKIEJ N. D. NA TEMPO ROKOWAŃ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Pertraktacje w sprawie Jaworzyny Spiskiej posuwają się w tempie nader opieszałym. Przyczyna tego jest stanowisko t. zw. komitetu pięciu parlamentu czeskiego, który wywiera poważny wpływ na premjera czesk. Benesza, jak również stanowisko czeskiej N. D. w tej sprawie.

Jubileuszowy numer „Kurjera Lwowskiego"

w 40-tą rocznicę istnienia pisma

wyjdzie w czwartek 6. bm. w zwiększonej objętości i zawierać będzie oprócz zwykłej treści, następujące artykuły wybitnych publicystów i literatów:

Antoni Anusz: Polska na swym dziejowym posterunku.
Jakób Bojko: Na drodze wyzwolenia.
Stanisław Czosnowski: Lato (wiersz)
Jan Dąbski: Posterunek demokracji.
Jarosław Iwaszkiewicz: Kołysanka o zmroku.
Józef Jedlicz: Tęsknota (wiersz).
Andrzej Kędzior: Czy Sejm konstytucyjny spełnił swe zadanie?
Władysław Orkan: Inter arma (wiersz).
Maciej Ratai: Przepisy niezgodne z Konstytucją.
Wacław Sieroszewski: Polski pacyfizm.
Adam Uziembło: Problem półroczy.

Pomijając, że mandat francuski jest już sam w sobie źródłem konfliktu z innemi państwami, mającemi te same uroszczenia, Turcja odrodzona nigdy nie zgodzi się na zasadę mieszania się w jej sprawy wewnętrzne. **S. P.**

—oo—

Przygotowania do konferencji genueńskiej.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Warszawa, 2. kwietnia.

(K.) Konferencja genueńska zdaje się, że będzie dostatecznie dobrze przygotowana i obesłana ze strony polskiej. Materjały zgromadzone dotyczą dwu zasadniczych zagadnień, kwestji polskich w zakresie odbudowy Rosji, oraz sprawy obecnej sytuacji na terenie rosyjskim. W związku z materjałami opracowanymi przez czynniki oficjalne idzie też akcja czynników społecznych. Pismo „Est Europein" wydaje specjalny potrójny zeszyt o podstawowych gruntownie opracowanych artykułach, które z polskiego punktu widzenia oświetlają najbardziej istotne zagadnienia z rosyjskiego terenu.

—oo—

P. Michalski ugłaskany.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Warszawa, 2. kwietnia.

(K) Ostatnie przejścia gabinetu p. Ponikowskiego, nauczyły wiele samego premjera, oraz jego współtowarzyszów. Najbardziej narażający gabinet na szwank minister skarbu p. Michalski. zdaje się zrozumiał, że po tej drodze już iść dalej nie można i dziś wykazuje całą dobrą wolę w kierunku zbliżenia się do postulatów ludowych i demokratycznych.

Nie idzie to jeszcze p. Michalskiemu składnie nie umie nieraz zająć jeszcze należytego stanowiska, ale już znać dobrą wolę. Ostatnie przemówienie w Sejmie dowiodło, że p. Michalski dojrzewa, a choć dużo w nim jeszcze bufonady i zarozumiałości, ale już znać postęp.

—oo—

Kredyty na dożywianie dzieci

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Warszawa, 2. kwietnia.

(K.) Dzisiejsze posiedzenie ekonomicznego komitetu Rady ministrów zdecydowało asygnowanie dalszych kredytów na dożywienie 400.000 dzieci polskich od miesiąca czerwca do października, oraz 300.000 w następnym okresie. Sumy na ten cel wyasygnowane ze skarbu państwa mają wynosić około 2 miljardów.

Akcja prowadzona ma być częściowo przez zreorganizowany polsko-amerykański komitet pomocy dzieciom, dzieci zaś w zakładach zamkniętych mają korzystać z subwencji wypłacanych przez ministra pracy i opieki społecznej, które w tym celu mają być specjalne podniesione z powodu przyznanych kredytów dodatkowych.

—oo—

Wyprawy po złote runo.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Warszawa, 2. kwietnia.

(K) W kuluarach sejmowych krąży pogłoska, że wysłańcy p. Skulskiego szukali szczęścia na niwie amerykańskiej łowiąc dolary. Akcja ta podobno zawiodła w zupełności i pomimo dziwnych kombinacji zakulisowych z powołaniem pozornie w tym celu towarzystwem oświaty narodowe, daje rezultaty tylko bardzo minimalne.

—oo—

† Ex-cesarz Karol

Wiedeń. (PAT.). B. cesarz Karol zmarł 1 bm. o godz. 3 popołudniu. Był on przytomny do ostatniej chwili.

GDZIE GO POCHOWAJĄ?

Wiedeń. (PAT.). Legitymiści węgierscy czynią starania u mocarstw koalicyjnych, aby pozwoliły na przewiezienie zwłok b. króla Karola do Budapesztu. B. cesarz Karol w testamencie wyraził życzenie, aby zwłoki jego pochowano w kryptcie OO. Kapucynów we Wiedniu.

„KRÓL" OTTON.

Budapeszt. (PAT.) Hr. Apponyi oświadczył, że za króla węgierskiego uważa teraz syna Karola, Ottona. Co do regencji Apponyi nie wyraził swego zdania, zaznaczając, że względy polityczne niepozwalają na poruszanie tej sprawy.

SPUŚCIZNA CESARSKA.

Wiedeń. (PAT.) Testament Karola będzie raczej testamentem politycznym, ponieważ majątek, jakim on rozporządzał, nie przenosił wartości 10 miljonów koron (?).

KRÓLEWSKA LINJA HABSBURGÓW PRZEKREŚLONA PRZEZ KOALICJĘ.

Londyn. (PAT.) Reuter. „Times" omawiając sprawę ewentualnego następcy zmarłego Karola, wyraża nadzieję, że zarówno b. królowa Zyta jak i jej zwolennicy zdadzą sobie dokładnie sprawę, że żadna próba powołania na tron któregokolwiek z członków domu Habsburgów nie powiedzie się.

STANOWISKO RZĄDU WĘGIERSKIEGO PO ŚMIERCI KRÓLA KAROLA.

Budapeszt. (PAT.) Węg. B. K. Stanowisko rządu węgierskiego w kwestji królewskiej nie zmieniło się z powodu śmierci Karola IV. Podstawa prawna, określona art. 47 ustawy z roku 1921, a proklamująca utratę tronu dynastji habsburskiej, nie może być porzucona.

NIE BĘDZIE ŻADNYCH ZMIAN W RZĄDZIE.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Niektóre wczorajsze popołudniowe pisma warszawskie podały wiadomość, jakoby w kołach rządowych rozważaną była sprawa obsadzenia stanowiska posła polskiego w Rosji sowieckiej, albowiem dr. Stefański niema już powrócić do Moskwy. Kandydatem na to stanowisko projektowanym miałby być min. pracy i opieki społecznej p. Darowski. Po zasięgnięciu przez nas wiadomości u źródeł jestem w możności stwierdzić, że cała ta wiadomość nie odpowiada rzeczywistości, albowiem w łonie rządu, a szczególnie na stanowisku min. pracy i opieki społ. nie są obecnie przewidziane żadne zmiany.

DYSKUSJA NAD BUDŻETEM.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Na wczorajszem posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej rozpoczęła się dyskusja nad preliminarzem budżetowym wniesionym w zeszłym tygodniu przez min. skarbu

—oo—

Z SALI KONCERTOWEJ.

Beethovena „Fidelio", wykonany przez polskie Towarzystwo muzyczne.

W wielkich utworach Beethovena, jak „Fidelio": „Missa solemnis" i „Dziewiąta", partje wokalne przedstawiają dla śpiewaków niezwykłe trudności, które leżą w ich instrumentalnym charakterze. Fantazja Beethovena tak bardzo pomyślana była na instrumentalne wrażenie muzyki, iż cały tok myśli muzycznych, choćby nawet był przeznaczony do śpiewu, obracał się w owych przyjętych granicach muzycznych pojęć. Obznajomiony bliżej z techniczną stroną muzyki rychło się wyzna, czy utwór odnośny był pomyślany na gruncie wokalnym, czy też instrumentalnym.

Beethoven był przedewszystkiem poetą symfonicznym tak, jak Włosi w swych utworach orkiestralnych są kompozytorami operowymi. Urok piękności głosu ludzkiego nie znalazł u Beethovena odpowiedniego uwzględnienia, gdy chodziło o specyficzny charakter melodji. Partje Fidelia i Florestana, trzymane przeważnie w wysokich pozycjach, zawierają wiele miejsc, które są pomyślane do tego stopnia w duchu czysto instrumentalnym, że ich trudności dla głosu ludzkiego nie stoją w stosunku do wrażenia. W tem zrozumieniu także i partję Pizarra zalicza się do bardzo trudnych.

Zwłaszcza odsłona w więzieniu (2 akt) z arją Florestana i wielkim duetem Leonory z Florestanem, gdy są wykonane w należytem, szybkiem tempie, wymaga od śpiewaków najwyższego natężenia tak fizycznego jak i artystycznego, aby przezwyciężyć trudności techniczne. Strumień radości i uczuć zachwytu, jaki płynie z wielkiego duetu (allegro vivace 4/4, g-dur) i sięga wysokiego h w sopranie, a wysokiego g w tenorze, oddaje wokalnie to, co było pomyślane intrumentalnie.

Uwagi powyższe co do technicznych trudności partji wokalnych należy mieć na względzie, gdy chodzi o sumienną ocenę śpiewaków. Wiele do ideału beethovenowskiego zbliżona była partja Leonory (Fidelio) w wykonaniu p. **Heleny Ruszkowskiej**, art. opery warszawskiej; jej dźwięczny sopran, muzyczne opanowanie partji, artystyczne frazowanie oraz szczerość uczucia tworzyły doskonałą całość; wielka solowa scena (adagio i allegro w E-dur), koncertowo odśpiewana, była dowodem wysokiej kultury muzycznej u tej wybitnej artystki.

Florestana odśpiewał art. opery warszawskiej p. **Adam Dobosz** pod względem artystycznym bardzo starannie. Wprawdzie wybitnie liryczny charakter głosu p. Dobosza mniej odpowiada partji Florestana, lecz mimo to należy przyznać, iż w wielkiej arji (adagio i allegro), dla fizycznego natężenia zaliczanej do najtrudniejszych, p. Dobosz, dzięki umiejętnemu kunsztowi oddechu, — zwycięsko pokonał wymagania kompozytora. Obydwu artystom warszawskim należy się uznanie, iż swym współudziałem przyczynili się do podniesienia artystycznego poziomu całości.

Inne mniejsze partje odśpiewali bardzo starannie pp. **Kończacka** (Marcelina), **Miś** (Jaquino), **Mueller** (Pizarro), prof **Niżankowski** (Rocco) i **Wolski** (Don Fernando). Świeży i dźwięczny głos sopranowy p. Kończackiej i szlachetnie brzmiący bas-baryton p. Muellera pierwszy raz dały się słyszeć publicznie. Bardzo dobrze spisał się chór Towarzystwa muzycznego, który śpiewał czysto, rytmicznie a przy końcu drugiego aktu nawet z dużym artystycznym polotem.

U Beethovena, który przedewszystkiem jest muzykiem absolutnym, punkt ciężkości leży w orkiestrze i tutaj należy szukać bogactwa inwencji i tego prawdziwego zmysłu muzycznego, za pomocą którego genjusz beethovenowski pogłębił wzniosłejsze momenty akcji. Podkład orkiestrowy, to nie akompanjament, lecz jedna wielka symfonja, która często środkami orkiestrowemi trafniej oddaje wrażenie, aniżeli śpiewane słowo. Zwłaszcza pierwsza połowa drugiego aktu (więzienie) zawiera w orkiestrze więcej inwencji i tragicznego nastroju niżeli niejedna cała opera nowoczesna. Z tego stanowiska wychodząc dyr. **Mieczysław Sołtys** przeważną część pracy artystycznej włożył w opracowanie strony orkiestralnej i tu osiągnął wynik nader korzystny. Kwartet smyczkowy wykazał jednolity ton, należyte uwypuklenie motywów, jak rzadko w dotychczasowych koncertach; a także instrumenty dęte, zwłaszcza waltornie i solowa trąbka wykonały swe trudne zadania z dokładnością godną uznania. Całość wykonania celowała prawdziwie artystycznym poziomem, czego dowodem liczne wyrazy uznania dla artystów i dyrygenta.

Sala na obu produkcjach była szczelnie zapełniona a wielka ta uroczystość muzyczna, jaką nam dyr. M. Sołtys zgotował, obok prawdziwego wykonania dziewiątej symfonji, pozostawi u prawdziwych muzyków niezatartą pamięć wdzięczności dla polskiego Towarzystwa muzycznego.

Grd.

—oo—

Obecny program konferencji genueńskiej zagraża Francji.

Mowa Poincarego.

Paryż. (PAT.). W mowie w Izbie deput. omawiającej konferencję genueńską, **Poincare** oświadczył, że **program konferencji** wydał mu się za ogólnym i niepokojącym. Premier obawia się, aby nie powstały niepewności co do trzeciego punktu programu dotyczącego poszanowania traktatu. W tym względzie wystosował memorjał do państw sprzymierzonych, domagając się wyjaśnień oraz gwarancji co do sprawy podjęcia stosunków ekonomicznych z Rosją. Premjer podkreślił, że gdyby na konferencji postanowiono przejść do porządku dziennego nad temi sprawami Francja musiałaby powrócić do stanowiska swobodnego działania. Konferencja genueńska nie powinna stać się instytucją trwałą, gdyż stałaby się drugą Ligą Narodów. Uznanie sowjetów nie mogłoby nastąpić przed wyraźnem przyjęciem warunków ustalonych w Cannes, których spełnienie byłoby kontrolowane. Sprawa ta będzie rozważana dopiero pod koniec konferencji. Francja będzie mogła przyłączyć się lub nieprzyłączyć się do decyzji, jaka w tej sprawie zapadnie. Pod tymi warunkami delegacja francuska pojedzie do Genui, aby spełnić zobowiązania przyjęte w Cannes.

Rząd angielski usiłuje nadać konferencji genueńskiej charakter polityczny.

Paryż. (PAT.) Havas. Rządy angielski i francuski porozumiewały się już co do procedury, jaka ma być przyjęta na konferencji w Genui. „Foreign Ofice" zapatruje się przychylnie na sprawę powołania do życia komisji, złożonej z delegatów mocarstw sprzymierzonych, reprezentowanych w Radzie najwyższej. Rząd angielski uważa za wskazane utworzenie m. i. **komisji politycznej. Poglądu tego nie podziela jednak rząd** francuski, wychodząc z założenia, że konferencja w Genui winna mieć charakter wyłącznie ekonomiczny.

Przed konferencją w Genui.

DELEGACJA POLSKA WYJEŻDŻA W ŚRODĘ DO GENUI.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W dniu dzisiejszym wyjedzie do Genui szef biura prasy i propagandy min. spraw zagr. p. Targowski, minister pełnomocny. Termin wyjazdu delegacji polskiej do Genui został ustalony ostatecznie na środę, natomiast przedstawiciele prasy opuszczą Warszawę w czwartek. Ostatnia część delegacji wyjedzie do Genui w sobotę.

PRZEGLĄD CZYNNOŚCI POLSKIEJ DELEGACJI DO GENUI.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W niedzielę pod przewodnictwem p. Wieniawskiego, przewodn. polsk. delegacji w Genui odbyło się w prezydjum rady min. zebranie sprawozdawcze, na którem szefowie poszczególnych sekcji biura prac przygotowawczych na konferencję genueńską zdawali sprawozdanie z dotychczasowej działalności i z materjału przygotowanego na konferencję. Jak się dowiadujemy, materjał ten przedstawia się imponująco. Materjał faktyczny, jak mapy, grafikony, broszury itd. referowali bardzo obszernie referenci: finansowy, komunikacyjny, przemysłowy, handlowy i inni.

MORSKIE ŻĄDANIA ROSJI.

Warszawa. (AW.) W dziedzinie transportów morskich Rosja sowiecka ma postawić w Genui następujące żądania: 1) uznanie flagi handlowej sowietów, 2) swoboda żeglugi, 3) udostępnienie Rosji wszystkich portów zagranicznych, 4) zwrócenie wszystkich rosyjskich okrętów zagranicą, a w razie neutralizacji Dardaneli udział w kontroli międzynarodowej tej cieśniny.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu dnia 3. kwietnia br. Rada ministrów uchwaliła: Rozporządzenie o marynarce wojennej, o utworzeniu Urzędu marynarki handlowej w Gdańsku, dalej rozporządzenie o założeniu przy Zakładzie epidemiologicznym państwowej szkoły hygieny i o przejściu wojskowych placówek zagranicznych do budżetu min. spraw zagr. Rada ministrów upoważniła prezesa Gł. Urzędu ziemskiego do udzielania kredytów z Banku rolnego.

NARADY MINISTRÓW W SPRAWIE KRYZYSU PRZEMYSŁOWEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyła się dłuższa konferencja pomiędzy min. skarbu **Michalskim** a min. przemysłu i handlu **Ossowskim** w sprawie kryzysu w przemyśle.

—o—

BUDŻET MINISTERSTWA KOLEI ŻELAZNYCH

Warszawa. (PAT.) Na dzisiejszej konferencji prasowej referował minister skarbu przedstawicielom prasy budżet ministerstwa kolei żelaznych. **Niedobór** przewidziany w budżecie roku bieżącego wynosi 62 i pół miljarda mk., tj. 46,27 proc. ogólnego deficytu budżetowego. Z powyższej kwoty tegorocznego niedoboru odpada na inwestycje z górą 33 miljardy, tak, że deficyt eksploatacyjny tegoroczny, przewidziany w preliminarzu, wynosi blisko 29 miljardów. Środkami zmierzającymi do przeprowadzenia oszczędności w tem ministerstwie będą: 1) uniednostajnienie organizacji w kolejnictwie, 2) systemizacja posad, 3. zapobieżenie kradzieżom węgla i przesyłek bagażowych oraz redukcja personalu.

REORGANIZACJA MINISTERSTWA SKARBU.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Jak nas informują w ministerstwie skarbu przygotowuje się obecnie szereg nowych reorganizacji. Chodzi przedewszystkiem o to, aby cały szereg resortów połączyć w jedno i poddać właściwemu kierownictwu.

KANDYDACI NA MINISTRA ROBÓT PUBLICZ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Niektóre wczorajsze pisma popołudniowe podały wiadomość, jakoby na stanowisko ministra robót publicznych wysuwana była kandydatura inż. Rosłanieckiego z Przemyśla. Jak się dowiadujemy, wiadomość ta jest mylna, gdyż w kołach rządowych inżyniera o takiem nazwisku nie znają, natomiast braną jest tam poważnie pod uwagę kandydatura in. Karbowskiego, dyrektora warsz. Tow. budowlanego.

OBEJMOWANIE WŁADZY NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj rano przybył do Warszawy wiceprezes T. K. Rz. w Wilnie, gen. Mokrzecki, któremu towarzyszył doradca prawny T. K. Rz. p. Witold Abramowicz. Przyjazd stoi w związku z uzgodnieniem rozporządzeń wykonawczych przy objęciu władzy na Wileńszczyźnie. Wieczorem wrócili obaj do Wilna.

—o—

FRANCJA UDZIELIĆ MOŻE KREDYTU POLSCE

Warszawa. (Tel. wł) (G.) Jak się dowiadujemy, Francja okazuje obecnie chęć udzielenia Polsce znaczniejszej długoterminowej pożyczki.

OTWARCIE JUGOSŁAWIAŃSKIEGO DOMU AKADEMICKIEGO W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.). (L) D. 30. marca odbyło się otwarcie jugosławiańskiego domu akademickiego w Warszawie, w obecności posła królestwa S. H. S. w Warszawie p. Sunnica, całego personalu poselstwa jugosławiańskiego, rektora politechniki, przedstawiciela miasta i delegatów polskiej młodzieży akademickiej. Studentów jugosławiańskich, przybyłych w liczbie około 30 na wszechnice warszawskie z Pragi i Berna przywitali imieniem społeczeństwa polskiego pp. Stanisł. Roszkowski, dr. Tadeusz Lubaczewski i reprezentanci młodzieży akademickiej. Podniosłą uroczystość zakończyło wysłanie depesz powitalnych do Naczelnika Państwa i króla Aleksandra.

PONOWNE WALKI W IRLANDJI.

Waszyngton. (PAT.) Radio. Wczoraj przyszło w Belfaście ponownie do wykroczeń i morderstw, przyczem rzucano bomby. Republikański komitet wojskowy zarządził tajną mobilizację na niedzielę.

—o—

Wiadomości telegraficzne.

Układ bałtycki. Na wczorajszem posiedzeniu konstytuanty łotewskiej nastąpiła ratyfikacja umowy, zawartej na konferencji państw bałtyckich w Warszawie.

Konferencja trzech międzynarodówek. Berlin. Wolff. Na konferencji komitetów wykonawczych trzech międzynarodówek socjalistycznych, która się odyła w gmachu sejmu Rzeszy odczytała Klara Zetkin oświadczenie, wedle którego trzecia międzynarodówka uważa za postulat bieżącej chwili osiągnięcie jednolitego frontu proletarjatu. Z tego powodu wszyscy socjaliści całego świata muszą odbyć konferencję nie później jak w czasie konferencji genueńskiej, aby konferencję genueńską zmusić do zajęcia się naglącemi sprawami robotniczemi.

Strajk 600.000 górników w Ameryce. Waszyngton. Radio. W Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie rozpoczął się wczoraj strajk górników. Strajkuje 600.000 górników.

WCZORAJ I DZIŚ.

Karol ostatni.

Na dalekiej Atlantydzie zmarł człowiek. Zwał się Karol Franciszek Józef Habsburg, lat 34 i pół, rz.-kat., z fachu oficer, a z przypadku cesarz Austrji i król Węgier i z takiegoż przypadku excesarz i ex-król. Człowiek to był i o człowieku rzucić słów parę chcę, bo cóż nas obchodzi „cesarz"? Jedyny zawód na świecie, do którego wymagany jest dyplom — metryka. Ktoś rodzi się synem czy kuzynem pomazańca Bożego i to wystarczy, by być „najjaśniejszym", wystarczy, by „raczyć najmiłościwiej" to a to itd. Monarcha nie zawdzięcza niczego sobie. A śp. Karol ponadto niczego nie mógł zawdzięczać wychowawcom. Nikt nie przypuszczał, że syn wesołego arcyksięcia Ottona ma włożyć na głowę koronę Austrji i specjalnie nimbem iście azjatyckim otoczoną koronę św. Szczepana. Wychowano go więc na sympatycznego, arcyprzeciętnego oficera. Już życie samo wyrobiło w nim pociąg do kieliszka (w armji zresztą nic tak znowu nadzwyczajnego). Gdy nieboszczyk został następcą tronu, poczęto mu ładować prawa i umiejętności polityczne w ciasną główkę, przeznaczoną do noszenia zielonych piór generalskich — poczciwota zasypiał. Miał talent: każdy szlagier operetkowy powtórzył po pierwszem słyszeniu. Co za złośliwy los: zrobić go władcą. Mógłby np. zostać poetą od rewietek i operetek i miałby dużo przyjaciół kieliszkowych.

Nie był ciepłą wodą. Był popędliwy. Wypędził z dworu kolekcję mamutów, złożoną przez zmarłego poprzednika, dał subtelnego kopniaka dostojnemu stryjowi, głównemu komendantowi arc. Fryderykowi, i mniej subtelnie pozbył się c. i k. geniusza — Conrada v. Hötzendorff, który by świetnie wygrał wojnę, gdyby... materjał, którym rozporządzał ceniony militarysta, odpowiadał pomysłom wrodzonym „AOK". Z całym też zapałem wziął się do wyplątania się z sieci, w któ-

rą wpadł 21. listopada 1916, w dniu śmierci Franciszka Józefa I. Dzień ten dał mu w rękę nominalną odpowiedzialność za wojnę, bez widoków zwycięstwa i władzę nad państwem, którego jedyną racją był tylko on sam, on — wyraziciel dynastji habsburskiej. Według dziedzicznego czarno-żółtego szimla lepił, łatał, kleił; prowizorja, półśrodki, ogólniki. Ciężki wrzód oblepiał watlymi plasterkami, ku obniżeniu tradycjonalistów, którzy zżymali się na różne listy, manifesty itd. A wrzód pękł sobie.

Gdy poszedł na wygnanie, rzucił półśrodki. Chciał zrobić fait accompli ostrem posunięciem. Chwycił się metody Kappów, d'Annunziów, Kemalów... Za późno. Nienaturalne stosunki z r. 1914 wrócić nie mogły. Pono w tem spiritus movacus Karola była jego żona. Bo ostatni koronowany Habsburg był słabym, posłusznym małżonkiem burbońskiej księżniczki. Nie tylko spełniającym wzorowo alkowiane obowiązki, ale i zapatrzonym w autorytet tej Francuski, która za niego gadała impertynencje Wilhelmowi II., w imię jego intencji pisywała do brata, mimo białych lilji herbowych walczącego pod sztandarem trzeciej republiki. Za ośmieszanego, cierpiącego za winy całej dynastji człowieka, właściwie: homunculusa — myślała i działała ona, dziś matka pretendenta.

Pirovano.

Wywłaszczenie obszarników w zachodniej Małopolsce.

Okręgowa Komisja ziemska w Przemyślu na posiedzeniu dnia 14. bm., postanowiła wdrożyć postępowanie co do przymusowego wykupu nadwyżek następujących majątków ziemskich:

Leona ks. Sapiehy z Krasiczyna, Karoliny ks. Lubomirskiej z Bakończyc, Józefa Myszkowskiego ze Stubna, Wiktora Żurowskiego z Posady Nowomiejskiej, Aleksandra Pragłowskiego z Komarowic, Zdzisława hr. Tarnowskiego z Dzikowa, Seweryna Dolańskiego z Grębowa, Stanisława Dolańskiego z Baranowa, Jerzego ks. Lubomirskiego z Charzewic, Róży i Hieronima Tarnowskich z Kopków, Jana bar. Goetza-Okocimskiego z Okocima, Maksymiljana Franckego z Niska, Adama Kozłowskiego z Huty Komorowskiej, dra Jana Hupki z Niwisk, Jerzego hr. Tyszkiewicza z Weryni, ordynacji łańcuckiej i dóbr wolnodziedziczonych Alfreda hr. Potockiego, ordynacji przeworskiej, Marjana Kellermana z Żuklina, Władysława Fedorowicza z Krzeczowic, Adama ks. Czartoryskiego z Siemiawy, Witolda ks. Czartoryskiego z Pełkiń, Włodz. hr. Dzieduszyckiego z Zarzecza, Stanisława Adama hr. Stadnickiego z Krysowic, Klementyny hr. Szembekowej z Węgierki, Zygmunta hr. Zamoyskiego z Wysocka, Witolda Uznańskiego z Czudca, Józefa Willnera ze Zgłobieni, Jana Gumińskiego z Zalesia, Chaskla Wallacha z Lutczy i dra Ignacego Wolkowickiego z Przedmieścia Strzyżowskiego.

Zapas ziemi, objęty zamiarem przymusowego wykupu, dochodzi do 40 tysięcy hektarów, obejmuje 10 powiatów: Przemyśl, Dobromil, Tarnobrzeg, Nisko, Kolbuszowę, Łańcut, Przeworsk, Jarosław, Rzeszów i Strzyżów.

Z Izby handlowo-przemysłowej.

Wczorajsze plenarne posiedzenie, któremu przewodniczył prezyd. Baczewski, powzięło kilka ważniejszych uchwał, w tem najważniejszą w sprawie założenia we Lwowie Akademji eksportowej. Najpierw, jak zwykle, dyrektorowie Izby dr. Trawiński i Tenner przedłożyli sprawozdanie z czynności biura, oraz z czynności prezydjum Izby w sprawach handlowych i komunikacyjnych, obejmujące szereg ważnych spraw, które przyjęto do wiadomości.

Referent p. Dittrich przedstawił sprawę Akademji eksportowej, mianowicie zabiegi, jakie dotąd w tym kierunku poczyniono ze świetnym rezultatem, bo kapitał na przedwstępne wydatki w sumie około 33 miljonów mk., głównie dzięki ofiarności osób i instytucji, rozumiejących doniosłość tej placówki naukowej, jest już zapewniony, a w październiku br. może się już rozpocząć nauka. W myśl wniosku referenta uchwalono bez dyskusji następującą rezolucję:

Izba handlowo-przemysłowa uchwala: 1) Założyć wyższą szkołę dla handlu światowego we Lwowie przy Izbie handlowo-przem. 2) Upoważnia prezydjum Izby do poczynienia kroków, potrzebnych do powołania szkoły do życia, zapewnienia jej należytej podstawy finansowej, oraz uzyskania dla niej wszystkich praw, przewidzianych w ustawie z 13. lipca 1920 o szkołach akademickich. 3) Upoważnia prezydjum Izby do odstąpienia dla użytku szkoły 12 sal wraz ze światłem i opałem w gmachach Izby.

Przyjęto dwa wnioski nagłe p. Schutzmanna, wzywające Izbę do interwencji, aby sekwestr na ropę bruttową został zniesiony i aby ropa ta została oddana do dyspozycji właściciela. O ileby państwowa fabryka olejów mineralnych w Drohobyczu na razie nie była zaopatrzoną w surowiec ropny, wówczas zakupi ta fabryka ropę bruttową na przeciąg 6 miesięcy, jednakowoż pod warunkiem, że d. 15. każdego miesiąca będzie zapłacona należytość za ropę za miesiąc ubiegły w wysokości ceny targowej, równającej się cenie ropy naftowej. Dalej w sprawie uzyskania ulg celnych dla maszyn fabrycznych i ich części składowych.

Przyjęto też wniosek nagły p. Höflingera, aby interweniowano u władz skarbowych, by kasy przy spłacie daniny w ratach przyjmowały obligacje pożyczki państwowej, czemu obecnie odmawiają, dalej wniosek p. Eisensteina w sprawie przyśpieszenia ruchu pakietowego towarów z Warszawy do Lwowa, albowiem dotąd dzieje się tak, że pakunki idą przez Kraków do Lwowa w przeciągu 14 do 16 dni, wskutek czego kupcy ponoszą wielkie straty. Omawiano też sprawę ulg paszportowych, mianowicie, aby paszport ważny np. do Wiednia można używać nie jeden raz, lecz dłuższy czas.

Pamięci Teofila Lenartowicza.

Wielką spuściznę zostawił swemu narodowi lirnik mazowiecki Teofil Lenartowicz, a naród z wdzięczności za to przeniósł prochy poety z tułactwa na obcej ziemi do grobów zasłużonych na Skałce. Trzy dziesiątki lat blisko minęło już od uroczystego pogrzebu w podwawelskim grodzie, a oto w roku bieżącym setna rocznica upływa od chwili, gdy na pięknej ziemi mazowieckiej narodził się Teofil Lenartowicz, chluba naszego narodu, nieśmiertelny piewca naszych bolów, krzywd i niezachwianej nadziei w zmartwychwstanie.

W mieście naszem pierwsza „Gwiazda" uczciła pamięć poety, bo ze Stowarzyszeniem tym łączyły go węzły od pierwszych lat istnienia, kiedy to stary druh lirnika mazowieckiego, śp. Mieczysław Darowski, żołnierz walk o wolność w r. 1830 i 1831, był prezesem „Gwiazdy". Teofil Lenartowicz poświęcił lwowskiej „Gwieździe" dwa poematy. Pierwszy w r. 1875, napisany w Krakowie na 15 rocznicę założenia, rozpoczynający się od słów: „Bądźże ty „Gwiazdo" Ojczyźnie ubogiej jasną jutrzenką przede słońca wschodem, ludowi proste oświecając drogi...", drugi zaś z Florencji nadesłany na dwudziestoletnie gody.

Na uroczystym obchodzie w sali „Gwiazdy" ubiegłej niedzieli, tłumy ludzi zgromadziły się i wysłuchały pięknych słów, jakie prof. Leon Żypowski niby bukiet wonnego kwiecia z łąk i lasów ojczystych, poświęcił pamięci poety, sławiąc jego przecudne pieśni o ziemicy polskiej, o siołach, chatach kurniczych, warstatach..., o miłości Ojczyzny, jej przeszłości i przyszłości. Potem p. Spaczyńska Józefa, utalentowana adeptka sztuki dramatycznej, uczenica dyr. Frączkowskiego, słowa pieśni poety z głębokiem odczuciem wygłosiła, a p. Marj. Lech „Otuchę", poświęconą „Gwieździe" wypowiedział, opanowując drugi poemat doskonale pamięciowo i ze zrozumieniem wskazań poety i proroczej przepowiedni zmartwychwstania Polski. Chór kadydatek seminar. nauczycielskiego, prowadzony z zamiłowaniem, wielką umiejętnością muzyczną i werwą prof. Loeblową, uświetnił program uroczystości, zyskując ogólny poklask. Również śpiew Anuty Loeblównej, władający miłym i świe[...] wyszkolonym głosem zyskał gorące oklaski. Dzielnie akompaniował prof. Wład. Jurkiewicz. Muzyczna część programu uroczystości wykonana została z niemałem powodzeniem przez orkiestrę 19 p. p., pod batutą swego kapelmistrza p. Kazim. Granata, którego energiczna praca sta[wia] tę orkiestrę w rzędzie najlepszych zespołów muzycznych. Na szczerą i rzetelną pochwałę zasługują produkcje muzyczne Sokolego Koła mandolinistów „Dźwięk", pod batutą p. Matlaka. W przepiękny akord zlewają się dźwięki instrumentów, wydobywane wprawną ręką „Dźwiękowców". Do udatnej całości dostroiła się [grupa] amatorów „Sceny Gwiazdy", którzy z artyzmem odtworzyli powstanie z doby Kościuszkowskiej, dając mu staranne i efektowne tło sceniczne.

Wczoraj rano odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne, poświęcone pamięci Teofila Lenartowicza, odprawione w kościele OO. Dominikanów przez członka Stow. „Gwiazda" ks. dr. Górnisiewicza, przy współudziale delegacji Stowarzyszeń rękodzielniczych ze sztandarami i [o]bywatelstwa naszego miasta.

KRONIKA.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

We wtorek »Rigoletto«, opera — występ V. D[...]niego.

W środę »O skibę«.

W czwartek „Wielki wieczór baletu".

W piątek „Nasi najserdeczniejsi".

Mały teatr miejski (ul. Gr[ódecka] 3).

We wtorek „Nieporozumienie".

W środę »Czysty interes«.

W czwartek »Kłopoty p. Złotopolskiego«.

W piątek „Nieporozumienie".

Repertuar Teatru Nowości.

We wtorek, środę, czwartek i piątek „Dama w [...]nostajach".

Repertuar Bagateli lwowskiej.

1) Część koncertowa, pp. Nella Olma, Wolski, [Da]widowicz, Kraus. 2) Znakomity duet M. Mazurkie[wicz] i Wolski. 3) Wielka rewja aktualna wiosenna z prolog[iem] pióra W. Raorta »Wiosna na Wysokim Zamku«.

Teatr lit.-art. „UL" ulica Ossolińskich l. 10.

1) Część koncertowa. 2) Występy prof. Baleńskiego. 3) „Prima Aprilis", fraszka. 4) „Mojsze Szpritzer", [...]

Sala Tow. Kasyno miejskie. »Szopka [war]szawska«, satyra literacko-polityczna o g. 8 wiecz.

We Lwowie.

— **Rocznica bitwy Racławickiej.** Uczciło niedzielę rocznicę zwycięskich bojów na polach Racławickich Stow. „Gwiazda", podobnie jak przez szereg poprzednich lat. Rano nabożeństwo uroczyste odprawiono w kościele św. Antoniego w dzielnicy Łyczakowskiej, gdzie pomnik boha[te]ra w sukmanie na pięknem tle świerków pa[rku] Łyczakowskiego, przed laty postawiło mieszczaństwo lwowskie. W kościele tłum obywatelstwa zgromadził, a w pobliżu ołtarza zajęli miejsca [ofi]cerowie lwowskiej załogi i żołnierze, dalej „Gwiazda" ze sztandarem i drużyna „Sokoła IV" przybyła gremialnie z wiceprezesem radcą Kotowskim i naczelnikiem Napiórkowskim, także delegacje Tow. młodzieży im. Kościuszki itd.

Popołudniu ani silny wicher północny, szaruga śnieżna nie odstraszyła rodaków od [zło]żenia hołdu u stóp pomnika Bartosza Głowackiego, na którym „Gwiazda" złożyła wieniec z wstęgami o barwach narodowych, upiększyła złot[em] kamienne pomnika, a napis na marmurowej ta[blicy]

cy odnowiła na święto Racławickie barwą lśniącego złota. Wojska naszego reprezentanci, a więc komendant miasta pułk. Thulie z swoim zastępcą ppułk. Haudekiem, oficerowie różnych broni i żołnierze i orkiestra 40 pp. stanęli pod pomnikiem. I słów „Sokół IV" przybył gremialnie z swoją orkiestrą i pluton ochotniczej straży ogniowej „Sokół" i orkiestra amatorska rzemieślników Miejskiej elektr. z twórcą tej orkiestry inż. Dyduszyńskim, młodzież przedmieścia i bardzo dużo, jak na taką szarugę, obywatelstwa obojga płci. Podmuchem wichru gnane, rozległo się po wzgórzach łyczakowskich echo starej pieśni „Boże coś Polskę", „Roty" i hymnu narodowego, radca miejski dyr. Lityński mówił zebranym obywatelom o wielkich, świetlanych chwilach czasu Kościuszkowskiego, które po przeszło wiekowej niewoli wolność przyniosły Polsce.

— **Uroczystości Kościuszkowskie.** Tow. polskiej młodzieży im. Tad. Kościuszki urządza d. 4 bm. we Lwowie w 128 rocznicę Racławickiego zwycięstwa uroczysty poranek, poświęcony Temu, który żarem wielkiego serca stworzył siermiężny Czyn. Na uroczystość składają się: 1) Solenne nabożeństwo w archikatedrze łac. 2) Pochód do pomnika Kościuszki, gdzie prof. L. Żypowski wygłosi odczyt o bitwie Racławickiej. 3) O godz. 3 pop. przedstawienie teatralne w sali Sokoła-Macierzy dla szeregowych W. P. 4) O godz. 7'30 wiecz. powtórzone przedstawienie dla oficerów W. P. i publiczności cywilnej. Przedstawienie poprzedzi odczyt dra A. Wereszczyńskiego pt. „Wpływ T. Kościuszki i bitwa Racławicka".

Do wzięcia gremialnego udziału zaprasza Komitet władze wojskowe i świeckie tudzież jaknajliczniejszą publiczność polską.

— **W sprawie obchodu rocznicy Konstytucji 3. maja**, która jest uroczystem świętem narodowem w Polsce, odbyło się wczoraj wieczorem w lokalu Związku okręg. T. S. L. posiedzenie, w którem wzięli udział: zastępca wojewody p. Zimny, zastępca D. O. K. gen. Linde, komendant miasta pułk. Thulie, infułat ks. Zajchowski, dziekan generalny wojsk ks. Bogucki, reprezentanci władz i rozmaitych instytucji. Po zagajeniu przez p. Aleksandrowiczównę, wybrano przewodniczącym posiedzenia p. Zimnego, poczem utworzono prezydjum honorowe Komitetu obchodu rocznicy, do którego weszli: ks. arc. Bilczewski, wojewoda Grabowski, gen. Jędrzejewski, prezyd. m. Neumann, kurator Sobiński, rektorzy dr. Kasprowicz, [illegible] i Markowski, oraz prezes T. S. L. dr. Adam. Dr. Dobrynowicz przedstawił szkic programu: W dniu 2. maja wieczorem odbędzie się uroczysta Akademja, na której przemówi prof. Chrzanowski z Krakowa, 3 maja rano pobudka i hejnały, msza polowa w centrum miasta, popołudniu obchody w koszarach, festyn ludowy, wieczorem przedstawienie w teatrze. Odbędzie się, jak co roku, składka na cele oświatowe i iluminacja kartkowa. Szczegółami programu zajmą się osobne komisje, które wczoraj wybrano. W dyskusji nad programem p. Aleksandrowiczówna wyjaśniła dlaczego T. S. L. musi kontynuować w wolnej Polsce swoją pracę i gromadzić na ten cel fundusze. Na wniosek p. Humlowej postanowiono przeznaczyć jeden dzień po uroczystościach 3. Maja, zdemobilizowanym żołnierzom, którzy bronili mężnie granic naszego Państwa, a obecnie potrzebują wydatnej pomocy całego społeczeństwa.

— **Wszystkim do wiadomości.** Wobec tego, że p. Wyciór zgłosił się w redakcji domagając się stwierdzenia zanotowania, że nic wspólnego niema z p. Kardasem i nie uczestniczył w jego przygodach, opisanych w nrze 70 naszego pisma — wobec tego, że o mieszkanie za 350 mk. w tymże nrze ogłoszone (w kronice) zgłosiło się szereg poważnych osobistości, między innemi misja handlowa czechosłowacka i kilku multimiljarderów z ul. św. Stanisława — wobec tego, że kilku radców zwróciło się przeciw nam za zdradzanie ich przeżyć osobistych, a kilka innych poważnych osobistości prosiło nas, by tego nru nie posyłać ich żonom, a nawet Wysokie Władze domagały się od nas zachowania tajemnicy inicjałów romantycznego radcy (niepomne, że tajemnica redakcji to tak jak tajemnica wojskowa...) — oświadczamy, że sprawy te wszystkie załatwi nasza referentka p. Prima Aprilis — która niestety zjawi się aż za rok.

— **Ma prawo!** Dziś w południe przechodnie w najżywszym punkcie Lwowa, koło kawiarni wiedeńskiej mieli pewną emocję. Nędzny, niatołkowaty pomywacz szyb dźwignął drabinę w górę, chcąc spuścić ją na rudą, rozczochraną głowę kobiety o typowym wyglądzie suterenowej megery. Policjant utoli, drżąc na całem ciele, schwycił morderczę narzędzie i ocalił babinę. Wówczas rozjuszony pomywacz wrzeszczeć począł: „idź pan do cholery, ja mam prawo — to moja żona! Mam prawo, ona mnie z swoim kabalem napastuje". Niewzruszony policjant powiódł zdradzonego męża do komisarjatu, gdzie rozegrał się epilog tej kabały z kabalem i jego starą, rudą wiedźmą.

— **Rada Nadzorcza Akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie** zawiadamia, że 54. zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy odbędzie się we Lwowie w sobotę 29. kwietnia 1922 o godzinie 10 rano w gmachu banku. Termin zgłoszeń akcyj celem wzięcia udziału w tem zgromadzeniu upływa 14-go kwietnia 1922. 991

— **Przygoda magistrackiego konia.** W otwór kanałowy na pl. Marjackim wpadł wczoraj jeden z koni należących do zaprzęgu radcy Magistratu p. Mazurkiewicza. Zaalarmowano natychmiast straż pożarną. Za 5 minut przybyli strażacy pod wodzą naczelnika straży p. Ciećkiewicza. Strażacy spuścili się do czeluści peltwianych, okręcili lassem szyję konia i zaprowadzili go tunelem aż na pl. Misjonarski. Tutaj wyciągnięto konia zupełnie nieuszkodzonego przy pomocy sznurów na powierzchnię gminy m. Lwowa, która powitał rozgłośnem rżeniem.

— **Z ulicy.** Młodziutka służąca Stanisława Artymowicz wyszła w niedzielę na Wały Hetmańskie i dotychczas nie wróciła. Służbodawca jej Salamon Dywer, zam. przy ul. Sobieskiego 15, przypuszcza najokropniejsze. — Na pl. Solskim przebito nożem Handla Mojżesza. Pogotowie ratunkowe ranę opatrzyło.

— **Aresztowania.** Za odcięcie rękawa Józefa Krausa i następnie wyciągnięcie portfelu aresztowano na ul. Legjonów Willera Lejzora. — Służąca u Henryka Kurza zam. przy ul. Stryjskiej l. 20, Marja Cegielna, skradła onegdaj garderobę na szkodę swego służbodawcy. Wczoraj aresztowano ją i 3 wspólników.

— **Zamach samobójczy.** Miluika dziewczynka Marja R., lat 16, pokochała pewnego nafciarza z Borysławia. Poznali się nawet bliżej. On, zamierza żenić się obecnie z inną, ona na wiadomość otrzymaną napiła się wczoraj sublimatu w mieszkaniu swem przy ul. Boimów. Karetka Pogotowia ratunkowego odwiozła ją do szpitala.

— **Włamanie do cerkwi.** W Laszkach Gościńcowych, pow. Mościska, skradli złodzieje z cerkwi kielich pozłacany, wartości 50.000 mk. i 3.000 kor. austr. (!).

— **Włamanie.** Do sklepu obuwia Fanny Kautz przy ul. Cebulnej l. 3 dostali się w nocy złodzieje przez wybity w murze otwór. Nieprzebierając wiele, zabrali 61 par bucików, wartości 480.000 mk. i uciekli.

— **Kradzieże.** Z niezamkniętego mieszkania Gizeli Winkler w Rynku l. 28. skradziono w porze obiadowej futro krymskie, wart. 1 miljona mk. Z podwórza realności na Bohuiance l. 16 skradziono na szkodę dorożkarza tam zamieszkałego, skórzana bude z pojazdu, wart. 250.000 mk.

Nekrologja.

†

Za spokój duszy ś. p.

Bronisławy Wierzbiańskiej

zmarłej dn. 17. marca br. odbędzie się msza św. w kościele św. M. Magdaleny dnia 6. kwietnia b. r. o godz. 9-ej rano

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim przyjaciołom, kolegom i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p. Władysławowi Rodzynkiewiczowi, składają serdeczne „Bóg zapłać"

1026 **Żona z Dziećmi.**

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Za obrazę i zniewagę wyrządzoną p. Müllerowi czego się dopuściłem w silnem zdenerwowaniu, publicznie przepraszam. 1016 **T. Kunicki**, sł. m.

Nadesłane.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **O Pomorzu.** 5-go b. m. w sali muzeum przemysłowego staraniem A. Koła przyjaciół Pomorza odbędzie się odczyt prof. Dudzińskiego pod tyt.: „Pomorze i jego krajobraz“ z obrazami świetlnymi. — Początek o godz. 7 wieczorem. Dochód na gimnazjum polskie w Gdańsku.

— **Szopka warszawska.** Piątkowe (7 bm.) przedstawienie występującej obecnie Szopki warszawskiej odbędzie się w Kasynie miejskiem o g. 8 wieczór na rzecz Tow. Bratniej Pomocy Studentów Politechniki lwowskiej. Program nadzwyczaj urozmaicony. Bilety w cenie 1000, 800, 500 i 300 mk. wcześniej do nabycia w składzie nut p. Seyfartha i w Wydziale Bratniej Pomocy techn. W dzień przedstawienia zaś przy kasie od godz. 7 wieczór.

KRONIKA SPORTOWA.

Tradycyjne regaty uniwersyteckie. Odbyły się zawody wioślarskie ośmiu wioślówek uniwersytetu — Oxford—Cambridge na Tamizie między Putney a North Lace na przestrzeni 4 mil ang. Zwyciężył Cambridge (4 i pół dług. w 19 min. 27 sek.). (PAT.).

OGŁOSZENIA.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 4. kwietnia

+ **Lwowska giełda zbożowa.** Pszenica krajowa 15.600—16.200, żyto małop. 10.300—10.600, owies małop. 10.900—10.400 (trans. 10.150), łubin 8.300—8.600, słoma prasowana 3.000— 3.200, siano słodkie krajowe 4.800—5.200.

• Transakcje w owsie po cenie znacznie wyższej. Popyt za żytem i pszenicą. Ceny artykułów strączkowych na ogół słabsze. Tendencja zwyżkowa na twarde zboża utrzymuje się w dalszym ciągu. Usposobienie ożywione. Następne zebranie dnia 5. bm.

+ **Układ handl. niem.-łotewski.** Wiceminister Albat, który podpisał w tych dniach w Berlinie łotewsko-niemiecką umowę handlową, oświadczył, że umowa ta obejmuje kwestję uprzywilejowania Niemiec, udzielenia przez Niemcy kredytu towarowego w wysokości 500 miljonów mk., kwestję wzajemnych transakcji handlowych, transita, udział kapitału niemieckiego w gospodarczej odbudowie Łotwy oraz szereg innych kwestji prawnych. Umowa zawartą została na trzy lata z prawem odnowienia jej. Mimo zasady największego uprzywilejowania Niemiec zawiera ona jednak jeszcze większe uprzywilejowania dla Lotwy. (PAT.).

+ **Warszawska sytuacja giełdowa.** Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Na poniedziałkowem zebraniu giełdowem kształtowały się kursy walut i dewiz wybitnie zniżkowo. Dla akcji tendencja mocniejsza. Papiery lokacyjne poszukiwane. Dokonano większych obrotów 4 i pół proc. listami zastawnemi ziemskiemi po kursach wyższych.

Budapeszt. (PAT.) W oficjalnym handlu wczorajszym notowano dziś markę pol. 21.25 do 22.25

Kursa giełdy lwowskiej.

Z = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	3 kwiet.	B) Akc. przem.	3 kwiet.
Akc. Związk. .	700	Galicja . . .	150000
Dyskont Lw.	1250	Gafota . . .	2175
Handl Pozn. .	3500	Górka . . .	7000
Hipot. akc. .	850	Oikos . . .	T 5775
Hipot. zemel.	420	Parowozy . .	1400
Małopolski .	700	Patria . . .	4700
Powszechny .	375	Pezet . . .	T 975
Przemysłowy	575	Polsk . . .	850
Ziemsk. kred.	625	Pol. Glob . .	900
		Pol. Nafta .	T 2000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	650
		Rakszawa . .	3300
Brow. Lwow.	24000	Siersza el. . .	1200
Chodorów . .	T 3050	Gór. Siersza .	6000
Karpalit . .	875	Tepege . . .	6400
Ćmielów . .	5125	Zieleniewski .	6000
Portland z.S. .	—	Żegluga pol. .	300

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 72	Lwów — dnia 3 kwietnia 1922 Gotówka	Lwów — dnia 3 kwietnia 1922 Dewizy	Warszawa dnia 3. kwietnia Dewizy	Zurych dnia 3 IV. Dewizy	Berlin dnia 3 IV. Dewizy	Wiedeń dnia 3 IV. Dewizy
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.13—0.13	0.00	19.600
1 funt ang.	15800—16800	16000—17000	16700—16900	22.57	1422 45	33.800
100 frs franc.	31500—34000	31500—34000	34500—34600	46.67	2922.95	68.150
100 fr szwaj.	72000—77000	72000—77000	74200—75000	100—	6316.35	[illegible]
100 frc belg.	30000—32000	30000—32000	31900—32300	43.60	2723.75	63.350
100 K czesk.	7000—7400	7100—7500	7362—7400	9.72	602.60	14.462
100 K węg.	450—550	450—550	——	—.60	36.09	06.063
100 K austr.	50—53	49—53	50·00—52·00	—.06	4 87	100.—
100 M niem.	1175—1275	1200—1300	1225—1275	1.64	100.—	2.393
1 Dolar am.	372[illegible]—3825	3725—3825	3770—3835	5.15	324 83	7.561
100 Lir wł.	19000—20500	19500—21000	1910—2000	26.90	1657.65	39.50
100 Lei rum.	2600—2800	2700—2900	——	—.00	154.00	5.344
100 guld. hol.	125000—135000	135000—145000	—·—	195 00	12287.30	286.750
100 K. norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—·—	90.75	5770.80	132.900
100 K. duńs.	P 62500—67500	P 65000—70000	—·—	108.50	6856.8	160.875
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—·—	134.00	8428.15	[illegible]

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

Nauka i wychowanie.

Zakład art. mozaiki weneckiej, subwencjonowany przez Ministerstwo Sztuki, udziela lekcji w zastosowaniu do zdobnictwa budowlanego, kościelnego, oraz działu galanteryjnego. H. Nieszczyńska Kochanowskiego 48. 1006

Posady i prace.

Biuro Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3, poleca młodą rodowitą Francuskę, bonę Niemkę z bard o dobremi świadectwami, bony Polki, nauczycielki, nauczycieli, zarządczynie. Rządców, ekonomów, leśniczych, ogrodników, kucharzy, kucharki, służbę wszelką. 1031

Natychmiast potrzebny zdolny chłopiec lub dziewczynka 12 - 14 lat do drobnych usług, wymaga się niemiecki język lub z niemieckiej familji miesięcznie 10 000 i wyżej po zdolności staraniu. Legjonów 23, u portjera. 1017

Różne.

Mereszka przyjmuje wszelkie ozdoby mereszkarskie Ochronek 4 a. I. p. 1005

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reperacje. 1015

Kupno i sprzedaż.

Inteligentni, Lwów prowincja, otrzymują za gwarancją zyskowną pamiątkę patrjotyczną do rozsprzedaży. Oferty „Rzeźba" biuro ogłoszeń Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115. 427

Stowarzyszenia społeczne, Lwów prowincja, mogą wydatnie zwiększyć fundusze przez sprzedaż aktualnej pamiątki patrjotycznej. Oferty „Rzeźba" biuro ogłoszeń Pietraszka, Warszawa Marszałkowska 115. 428

Wspaniała sypialnia, salon kompletny, sofki do nabycia, Sapiehy 41. 967

Płaszcze wiosenne, nowe, średniej wielkości kilka, sprzedam. Plac Marjacki 5, I I. piętro. 983

Młyn parowy automatyczny, budowany w 1912 r. podług najnowszych wymagań, przemiał 160 cnt. wraz z 6 morgami ziemi, przy stacji kolejowej i szosie z powodu objęcia większego interesu jest do sprzedania. Wiadomość Młyn Parowy »Ceres«, Łęg — Pomorze, powiat Chojnicki. 294

Siatki do ogrodzeń w wielkim wyborze wyrobów krajowych, „Nieustająca Wystawa", pl. Halicki. 974

Maszynę do szycia nożną Singera oraz męską krawiecką sprzedam. Plac Marjacki 5, III. piętro. 982

Gospodarstwa. majątki w każdej wielkości i w wielkim wyborze z żywym i martwym inwentarzem z ładnymi domami i pałacami, oraz domy, wile, hotele, gościńce, piekarnie, rzeźnictwa i przedsiębiorstwa każdego rodzaju jak w Poznaniu tak i na prowincji po bardzo korzystnych cenach poleca pośrednictwo majątków. K. Myszkowski, Poznań. Stary Rynek 53/54. II. piętro wchód z ul. Jezuickiej. Tel. 1828 985

Centryfugi do miodu i przybory pszczelarskie poleca M. Kierski Lwów Pasaż Mikelascha. 1002

MAJĄTKI

realności, fabryki, sklepy, restauracje, kawiarnie, kabarety i t. p. w wielkim wyborze w różnych punktach Rzeczypospolitej, kupisz względnie sprzedasz za pośrednictwem rząd. upoważn. Domu handlowo-komisowego

„Verda-Stelo"

(A. Marczewski i S-ka).

w Samborze.

Liczne bowiem i codziennie świeże zlecenia wykonujemy natychmiast dzięki bardzo licznym agencjom w całym kraju. W nieobsadzonych dotąd miejscowościach przyjmujemy nadal agentów i wywiadowców na bardzo korzystnych warunkach. 573

Fortepiany komisowe: »Fritza« koncertowy i zagraniczny, palisandrowy, króiki, znakomity do sprzedania. Dającym w komis fortepiany i pianina na żądanie udziela się zaliczki, przyczem podaje się do wiadomości interesowanym. że nadarza się sposobność do dobrej zamiany, kupna i sprzedaży fortepianów i pianin wszelkiego rodzaju. Kopernika 26, parter Skleniarski. 1014

Korzystne kupna majątków ziemskich i przemysłowych

Kawiarnia i restauracja poza miastem Leszna. Zabudowanie w rodzaju willi z nowoczesnem urządzeniem lokalnem, parkietowe podłogi, centralne ogrzewanie, 4 pok. lokalne elegancko urządzone, duży ogród owocowy i dziki, stajnie, wozownie i t. d. — Cena 10 milj. Mkp.

Hotel z restauracją, z kompletnem urządzeniem restauracyjnem i hotelowem, 8 kompletnie umeblowanych pokoji gościnnych w mieście. Dom 2 piętrowy z dużą salą parkietowa. — Cena 5,500.000 Mkp.

Hotel z restauracją, z kompletnie urządzonemi 4-ma pokojami lokalowemi i 11 pokoi gościnnych. Z ślicznym ogrodem 3-morgowym. Cena 8,000.000 Mkp.

Hotel pierwszorzędny w mieście powiatowem gdzie są wszelkiego rodzaju szkoły wyższe. Do tego kino, duża sala z galerją i balkonami, nadaje się świetnie na założenie teatru miejskiego, parkietowe podłogi, 2 mniejsze sale, 25 kompletnie umeblowanych pokoji, duży ogród koncertowy, stajnie, wozownie, garaże automobilowe i t. p. Razem są 4, 3-piętrowe kamienice. — Cena ogólna 30,000.000 Mkp.

Skład sprzętów żelaznych i maszyn rolniczych. Kamienica 2 piętrowa z nowomodnem założonem sklepem 2 duże okna wystawowe mieszkania z parkietowemi podłogami, stajnie, podwórze, składnice i t. p., ładny ogród owocowy na głównej ulicy większego miasta powiatowego z wszelkiego rodzaju szkołami wyższemi. — Cena z bardzo wielkim zapasem towarów 25,000.000 Mp.

2 restauracje w mniejszych miastach ze stajniami wyprzęgiem, dużem podwórzem, ogrodami owocowymi i salami. — Cena pojedyńczej restauracji 2 i pół milj. Mp.

6 przepysznych will z wszelkiem komfortem, dużymi ogrodami owocowymi i parkowymi, zajmują od 6 do 15 pokoji. — Cena od 3 milj. do 10 milj. Mp.

30 kamienic z ogrodami i bez z interesami różnego przedsiębiorstwa, — w cenie od 1 milj. do 10 milj. Mp.

Fabryka mebli z kompletnemi maszynami, pędzone motorem 10 P. S. dużem domem zabudowaniem fabrycznem stajniami i t. p. — Cena 7,000.000 Mp.

Fabryka mebli zajmująca 1.206 p m. z kompletnemi maszynami z zapędem motorowym na głównej ulicy dużego handlowego miasta, do tego duża narożnikowa kamienica 3-piętrowa z interesem i magazynami. Cena 15,000.000 Mp.

Tartak parowy masywny z wszelkiemi maszynami do obróbki drzewa, pędzony 70-konną maszyną Lanza 7 mg. placu opłotowany, pomieszkania i t. p. — Cena 15,000.000 Mp.

Fabryka maszyn i pomp 3 i 4 piętrowe pracownie zajm. 3.500 p. m. z nowoczesnymi maszynami, własny prąd elektryczny, lokomobila 75-konna. Willa o 17 ubikacjach z wszelkiem komfortem przepysznym ogrodem, kamienica 3-piętrowa o 25 ubikacjach, zabudowaniem biurowem i pomieszkaniem dla portjera. — Cena 80,000.000 Mp.

Młyn parowy z 25-konną maszyną do zapędu i wszelkiemi maszynami stosowne urządzenie młyna w dużej wsi przy gościńcu — Cena 10,000.000 Mp.

Młyn motorowy 4 i 5-piętrowy zbudowany w r. 1913 z najnowszem urządzeniem i wszelkiemi maszynami 4 pary walców automatyczna waga. Do zapędu motor ropny 85-konny. Do tego dom w rynku tegoż miasta z 2 sklepami, piekarnią, dużymi spichrzami stajniami i t. p. własne urządzenie elektryczne i dojazd kolejowy (łączność kol.). — Cena 40,000.000 Mk.

Cegielnia parowa z nowem urządzeniem wszelkiemi maszynami, pędzone maszyny nowe 120 koni z dobrym pokładem gliny 150 mg. z wszelkim inwentarzem żywym i martwym, rocznej produkcji 4 milj. — Cena 40 milj. Mkp.

Gosp. 11 mg. w tem 5 mog. łąki z torfem 2 krowy. — Cena 1 i pół milj. Mp.

Gosp. 22 mg. w tem 2 mog. łąki, 1 koń, 5 sztuki bydła, do tego rzeźnictwo i kolonialny sklep. — Cena 3 i pół milj. Mp.

Gosp. 32 mg. w tem 6 mg. łąki, 2 konie, 1[illegible] sztuk bydła i 10 świń. — Cena 5,000.000 Mp.

Gosp. 45 mg. w tem 5 mg. łąki, 2 konie, 6 sztuk bydła, 2 owce i 10 świń. — Cena 7,000.000 Mp.

Gosp. 52 mg. w tem 10 mg. łąki, do tego piekarnia, 2 konie, 5 sztuk bydła i 6 świń. Cena [illegible] milj. Mp.

Gosp. 55 mg. w tem 6 mg. łąki, 2 konie, 8 sztuk bydła, 3 owce i 10 świń. — Cena 7,000.000 Mp.

Gosp. 58 mg. w tem 3 mg. łąki i 3 mg lasu, 2 konie, 9 sztuk bydła, 2 owiec, 10 świń. Cena 6 milj. M.

Gosp. 72 mg. w tem 8 mg. łąki i 4 mg lasu 4 konie, 12 sztuk bydła, 3 owce, 20 świń. Cena 8 milj. Mp.

Resztówka gosp. 75 mg. w tem 15 mg łąki i 4 mog. stawu rybnego, pałac o 13 pok. w parku 4 morgowym, 3 konie, 12 krów, 3 owce i 15 świń. — Cena 10 milj. Mp.

Gosp. 80 mg. w tem 10 mg. łąki z torfem 3 konie, 11 sztuk bydła, 2 owce i 6 świń Cena 10 milj. M.

Gosp. 87 mg. 3 konie, 11 sztuk bydła 2 owce i 24 świń — Cena 11 milj. Mp.

Gosp. 88 mg. w tem 10 mg. łąki, 2 konie, 14 sztuk bydła i 12 świń — Cena 10 milj. Mp.

Gosp. 94 mg. w tem 8 mg. łąki, i 8 mg. lasu 10-letniego, 3 konie, 13 sztuk bydła i 13 świń. — Cena 10 milj. Mp.

Gosp. 96 mg. w tem 6 mg. łąki i 4 mg. lasu 3 konie, 10 sztuk bydła i 13 świń. — Cena 8 milj. Mp

Gosp. 108 mg. 5 koni, 19 sztuk bydła i 12 świń. — Cena 12 milj. Mp.

Gosp. 113 mg. w tem 8 mg. łąki i 20 mg. lasu 10 lat starego 2 konie, 15 sztuk bydła i 13 świń — Cena 14 milj. Mp.

Gosp. 130 mg. w tem 10 mg łąki, 4 konie, 15 sztuk bydła i 13 świń. — Cena 12 milj Mp.

Gosp. 140 mg. w tem 4 mg. łąki, 7 koni, 17 sztuk bydła i 10 świń. — Cena 12 milj. Mk.

Gosp. 172 mg. 8 I-klasowych koni, 25 sztuk bydła, 12 owiec i 45 świń. Garnitur motorowy do młocarni. Cena 20 milj. Mp.

Gosp 202 mg. w tem 6 mg. łąki, 8 koni, 2[illegible] sztuk bydła, 10 owiec i 45 świń. Garnitur parowy do młocarni — Cena 25 milj. Mp.

Do tego jeszcze mam 37 innych gospodarstw każdej wielkości.

Wszystkie te gospodarstwa są w nadzwyczajnej kulturze, dobrą pszenną ziemią, dobrymi i obszernymi budynkami masywnymi, kompletnym inwentarzem żywym i martwym jak stoją i leżą od niemców z wolnej ręki zaraz i korzystnie do nabycia.

Folwark 270 mg. w tem 50 mg. łąki, 7 pokł. torfu, 23 koni, 23 sztuki bydła, 23 owiec i 35 świń. — Cena 23 milj. Mp.

Majątek miejski 615 mg. w tem 60 mg. łąki i 255 mg. jeziora rybnego, 21 koni, 32 sztuk bydła i 20 świń. Dworek o 7 pok. i 2 kuchn. z wszelkim komfortem — Cena 40 milj. Mp.

Majątek 600 mg. z własnem oświetleniem i urządzeniem elektrycznem przy mieście fabrycznem, 18 koni, 32 sztuk bydła i 10 świń. — Cena [illegible] milj. Mk.

Majątek rycerski 1.308 mg. w tem 200 mg. lasu, pałac o 30 pok. z wszelkim komfortem, 18 koni, 20 wołów rob. 30 sztuk bydła i 30 owiec Cena 55 milj. Mp.

Majątki te są w nadzwyczajnej kulturze, kompletnie obsiane, z dobrymi i obszernymi budynkami masywnymi z wolnej ręki do nabycia.

Spieszne zgłoszenia z dołączeniem znaczków na odpowiedź przyjmuje

Pierwszy Instytut w miejscu obeznany na całą Polskę

Dom Komisowo-handlowy Fr. KEMPA

Leszno (Poznańskie) ul. Dworcowa 52. Tel. 149.

Poważne Towarzystwo — naftowe poszukuje — urzędnika Polaka z dokładną znajomością języka polskiego i niemieckiego umiejącego stenografować i pisać na maszynie, obznajomionego z działem rachunkowym. Kawalerowie z pierwszorzędnymi referencjami i praktyką zechcą złożyć oferty z podaniem curriculum vitae pod „Urzędnik rachunkowy" do Biura „Ruchu" w Krakowie, ul. Szczepańska 9. 1013

Lokomobile od 6 do 150 HP. Maszyny parowe, Kotły, Gatry, Motory, Turbiny z szybką dostawą poleca **„PILOT" — Lwów Batorego 4.** 602

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Michał Salpeter

Lwów Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-6 8300

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Sroliński.